



Od Redakcji

Nasze codzienne życie często zmusza nas do odsuwania na dalszy plan spraw naprawdę ważnych. Ich ważność nie wyraża się ani w złotówkach, ani w markach, ani w dolarach – to coś innego i znacznie bardziej cenniego niż pieniądze. Bo wtedy, gdy chodzi o życie, materialne wartości błędą i tracą swój urzekający urok. Ze swej strony musimy uczynić tylko jedno – zrozumieć, że sprawa naszego zbawienia jest najważniejsza ze wszystkich. Musimy także zacząć doceniać naszego przeciwnika, jego inteligencję i przebiegłość. To on przecież sprawia, że tak często dobro naszego ducha i sprawy Boże, widzimy jak jakiś balast, który nie pozwala nam wznieść się na prawdziwe „wyżyny”, przeszkadza w osiągnięciu sukcesu... Nie

jest to łatwe w dzisiejszych czasach, ale musimy dbać o to by nie zniweczyć tego „zadatku Ducha”, który dzięki łasce Pana otrzymaliśmy, i postępować dalej dowodząc swej wierności. Przyjmijmy więc apostołską przestrozę:

*„Jeśli bowiem według ciała żyjecie, umrzecie;
ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwiacie, żyć
będziecie”.*

Redakcja
R-
„Straż”